

Księga Daniela - numer sto dziewięćdziesiąt osiem

Boże zgromadzenia i prorocze zbieżności: rola 144 000 w eschatologicznych ramach Daniela 11:40

Jeff Pippenger
2024-05-01

Umieszczamy linię papieżstwa, linię odstępczego republikanizmu, linię odstępczego protestantyzmu oraz linię stu czterdziestu czterech tysięcy w ukrytej historii wersetu czterdziestego jedenastego rozdziału Księgi Daniela. Obecnie omawiamy fakt, że Chrystus dwukrotnie gromadzi swój lud, a wszystkie ilustracje ponownego zgromadzenia Jego ludu przedstawiają proces ostatecznego pieczętowania stu czterdziestu czterech tysięcy.

Gdy w linii reformy zstępuje boski symbol, Pan gromadzi lud wybrany, który potem jest poddawany próbie. Po zakończeniu procesu próby następuje rozproszenie, po którym On ponownie gromadzi ten wybrany lud, choć wielu zostaje pozostawionych w tyle, ponieważ nie przeszli próby. Chrystus zaczął gromadzić swoich uczniów podczas swego chrztu, a pod krzyżem uczniowie zostali rozproszeni. Po swoim zmartwychwstaniu zgromadził uczniów po raz drugi, przed Pięćdziesiątnicą. Ta linia wskazała, że drugie zgromadzenie dokonuje się wśród stu czterdziestu czterech tysięcy tuż przed ustawą niedzielną, której typem jest Pięćdziesiątnica. Krzyż wskazuje na rozczarowanie, po którym następuje drugie zgromadzenie.

Drugie zgromadzenie po ukrzyżowaniu rozpoczęło się, gdy Chrystus, po swoim zmartwychwstaniu, zstąpił po spotkaniu ze swoim Ojcem. Gdy boski symbol zstępuje, lud Boży ma spożyć poselstwo, a po tym, jak Chrystus zstąpił, jadł z uczniami.

I stało się, że gdy zasiadł z nimi do stołu, wziął chleb, pobłogosławił go, połamał i podał im. Wtedy otworzyły się im oczy i poznali go; a on zniknął im z oczu. Łukasz 24:30, 31.

Podczas drugiego zgromadzenia po ukrzyżowaniu Chrystus "tchnął" Ducha Świętego na swoich uczniów.

Akt Chrystusa, polegający na tchnięciu na swoich uczniów Ducha Świętego i obdarzeniu ich swoim pokojem, był jak kilka kropel przed obfitą ulewą, która miała zostać zesłana w dzień Pięćdziesiątnicy. Duch proroctwa, tom 3, s. 243.

Podczas drugiego zgromadzenia po rozczarowaniu z 19 kwietnia 1844 roku Chrystus zdjął swoją rękę z błędu roku 1843.

Ci wierni, rozczarowani, którzy nie mogli zrozumieć, dlaczego ich Pan nie przyszedł, nie zostali pozostawieni w ciemności. Znów zostali poprowadzeni do swoich Biblii, by badać okresy prorocze. Ręka Pana została zdjęta z liczb i błąd został wyjaśniony. Zobaczyli, że okresy prorocze sięgają roku 1844, oraz że te same dowody, które przedstawiali, aby wykazać,

iż okresy prorocze kończą się w 1843 roku, dowodziły, że zakończą się w 1844 roku. Wczesne pisma, 237.

W chwili rozczarowania drugi anioł zstąpił z „pismem w ręku”.

Kolejny potężny anioł otrzymał polecenie, by zstąpić na ziemię. Jezus włożył w jego rękę pismo, a gdy zstąpił na ziemię, zawołał: "Babilon upadł, upadł." Wczesne pisma, 247.

Proces próby, który rozpoczął się wraz z nadejściem drugiego anioła, zakończył się na zjeździe obozowym w Exeter, kiedy został wylany Duch Święty, a poselstwo rozlało się niczym potężna fala. Ów proces próby został wyraźnie ukazany po krzyżu: wylanie Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy poprzedził okres pięćdziesięciu dni, który z kolei składał się najpierw z czterdziestu dni, a następnie z dziesięciu dni, zakończonych w dniu Pięćdziesiątnicy.

Lud Boży ma nieustannie zwracać się do Niego w modlitwie. Stało się to po tym, jak pierwsi uczniowie spędzili dziesięć dni na modlitwie i błaganiu, gdy wszelkie różnice zostały odłożone na bok, a oni zjednoczyli się w głębokim badaniu serc, w wyznaniu i odrzuceniu grzechów oraz w zacieśnianiu świętej społeczności; wtedy Duch Święty zstąpił na nich i wypełniła się obietnica Chrystusa. Nastąpiło cudowne wylanie Ducha Świętego. Nagle z nieba rozległ się szum jak pędzącego, potężnego wiatru i nappełnił cały dom, gdzie siedzieli. "I tego samego dnia przyłączono do nich około trzech tysięcy dusz." Review and Herald, 11 marca 1909.

Przez czterdzieści dni Chrystus był obecny, nauczając uczniów, a potem wstąpił do nieba. Dziesięć dni, które nastąpiły potem, stanowiło okres przygotowania przed pięćdziesiątnicznym wylaniem Ducha Świętego. Czterdzieści dni nauczania po ukrzyżowaniu odpowiada okresowi od 19 kwietnia 1844 roku do początku zjazdu namiotowego w Exeter 12 sierpnia 1844 roku. Dziesięć dni poprzedzających Pięćdziesiątnicę przedstawiało okres od 12 do 17 sierpnia 1844 roku, kiedy millerowcy zjednoczyli się wokół poselstwa Wołania o północy przyniesionego przez Samuela Snowa. Na tym zjeździe namiotowym ujawniły się dwie grupy i tylko jedna z nich otrzymała pięćdziesiątnicze wylanie Ducha Świętego na zakończenie spotkania. W okresie przedstawionym przez czterdzieści dni jedna grupa przyjęła nauczanie, a druga je odrzuciła. Gdy nadeszło Wołanie o północy, jedna grupa miała oliwę, druga nie.

„Gdy oblubieniec zwlekał, wszystkie drzemały i zasnęły”. Zwlekanie oblubieńca przedstawia upłynięcie terminu, w którym oczekiwano Pana, rozczarowanie i pozorną zwłokę. W tym czasie niepewności zainteresowanie ludzi powierzchownych i letnich wkrótce zaczęło się chwiać, a ich wysiłki ustawać; lecz ci, których wiara była oparta na osobistej znajomości Biblii, mieli pod stopami skałę, której fale rozczarowania nie mogły zmyć. „Wszystkie drzemały i zasnęły” — jedni w obojętności i porzuceniu swojej wiary, drudzy cierpliwie czekając, aż zostanie dane jaśniejsze światło. Jednak w nocy próby i ci ostatni zdawali się do pewnego stopnia tracić swój zapał i oddanie. Letni i powierzchowni nie mogli już opierać się na wierze swoich braci. Każdy musi sam stanąć lub upaść. Wielki bój, 395.

Podczas dziesięciu dni poprzedzających Zesłanie Ducha Świętego oraz w okresie zjazdu obozowego w Exeter Chrystus po raz drugi zgromadził swój lud, zanim lud ten zaniósł Jego poselstwo światu. Gdy 22 października 1844 roku zstąpił trzeci anioł, mała trzódka znów została

rozczarowana i rozproszona, lecz 22 października 1844 roku rozpoczął się okres nauczania, gdy Chrystus wprowadził swój lud do Najświętszego Miejsca. W 1849 roku Pan po raz drugi wyciągnął swoją rękę, aby ponownie zgromadzić tych, których wyprowadził z rozczarowań z 19 kwietnia i 22 października 1844 roku.

W 1844 roku pouczenie dotyczyło poselstwa, które trzeci anioł trzymał w ręku, gdy zstąpił, lecz w „okresie zwątpienia i niepewności”, który nastąpił po wielkim rozczarowaniu, wielu zbłądziło. Do 1849 roku zainicjowano dzieło gromadzenia małej, rozproszonej trzódki, jednak to, co ukazywała tamta historia, to klęska z 1863 roku oraz pierwszy Kadesz dla współczesnego Izraela. Przyszłe zwycięstwo stu czterdziestu czterech tysięcy i ich praca podczas drugiego Kadeszu zostały opóźnione.

Kiedy Pan zstąpił 11 września 2001 roku, zgromadził swój lud czasów ostatecznych, dał im swój duchowy pokarm, tchnął na nich swego Ducha, gdy zaczął zsyłać późny deszcz, a także zapoczątkował proces próby, który doprowadził do 18 lipca 2020 roku, kiedy Jego lud czasów ostatecznych doznał rozczarowania i się rozproszył. Przez trzy i pół dnia leżeli martwi na ulicy. Zarówno trzy i pół dnia, jak i czterdziestodniowy okres w czasach Chrystusa symbolizują pustynię. Jest ona również przedstawiona przez okres od 19 kwietnia 1844 r. do 12 sierpnia 1844 r., a także przez okres od 22 października 1844 r. do 1849 r.

Od lipca 2023 do prawa niedzielnego, które stanowi dziesięć dni poprzedzających Pięćdziesiątnicę, zjazd obozowy w Exeter od 12 sierpnia do 17 sierpnia oraz okres od 1849 do 1863 roku — wszystkie są ze sobą zgodne. Reprezentują okres drugiego zgromadzenia Bożego ludu ostatnich dni. Okres od rozczarowania do wylania Ducha Świętego jest podzielony na dwa odrębne okresy.

W ukrytej historii czterdziestego wersetu jedenastego rozdziału Księgi Daniela przedstawione są linie: odstępczego protestantyzmu (kościół nominalny), laodycejskiego Adwentyzmu Dnia Siódmego (adwentyzm nominalny), katolicyzmu oraz prawdziwego protestantyzmu. Te cztery linie ukazują prawdziwy protestantyzm w sporze z potrójnym sojuszem smoka (Judasz), bestii (katolicyzm) i fałszywego proroka (odstępczy protestantyzm).

W tej samej ukrytej historii ukazana jest również linia odstępczego republikanizmu. W ramach tej linii ukazany jest spór między Partią Demokratyczną (smok) a Partią Republikańską (obraz bestii). Partia Republikańska ma przewodzić w tworzeniu obrazu bestii i czyniąc to, manifestuje prorocze cechy bestii (papiestwa). W Słowie Bożym papiestwu, które jest królem północy i zarazem bestią, przyznany zostaje Egipt (smok) jako zapłata za to, że zostało użyte przez Boga jako narzędzie sądu.

Synu człowieczy, Nabuchodonozor, król Babilonu, kazał swemu wojsku wykonać wielki trud przeciw Tyrowi: każda głowa wyłysiała, a każde ramię zostało obdarte; jednak ani on, ani jego wojsko nie otrzymali zapłaty z Tyru za tę służbę, którą pełnili przeciw niemu. Dlatego tak mówi Pan Bóg: Oto dam ziemię Egiptu Nabuchodonozorowi, królowi Babilonu; uprowadzi jej lud, zabierze jej łupy i zagarnie jej zdobycz; i będzie to zapłatą dla jego wojska. Dałem mu ziemię Egiptu za wysiłek, jaki poniósł przeciw niemu, ponieważ działali dla mnie — mówi

Pan Bóg. W tym dniu sprawię, że wyrośnie róg domu Izraela, i otworzę ci usta pośród nich; i poznają, że ja jestem Pan. Ezechiel 29:18-21.

Nabuchodonozor, który w tym fragmencie jest królem północy, otrzymuje ziemię Egiptu jako zapłatę, co typologicznie zapowiada, że w czasach ostatecznych papieżowi zostanie dany Egipt, który jest smokiem, czyli dziesięcioma królami — Organizacją Narodów Zjednoczonych — którzy zgadzają się oddać swoje siódme królestwo bestii na krótki czas.

A dziesięć rogów, które widziałeś na bestii, te zniechęcą nierządnicę, spustoszą ją i obnażą, i zjedzą jej ciało, i spalą ją ogniem. Albowiem Bóg włożył w ich serca, aby wykonali Jego wolę, byli jednomyślni i oddali swoje królestwo bestii, aż spełnią się słowa Boga. Objawienie 17:16, 17.

Ta prorocza zapłata jest również ukazana w Księdze Daniela, rozdział jedenasty, werset czterdziesty drugi.

Wyciągnie też swoją rękę na kraje, a ziemia Egiptu nie zdoła się wymknąć. Daniela 11:42.

Papięstwo zwycięża nad potęgą smoka w czasie deszczu późnego, gdyż ta odpłata dokonuje się "w" "dniu", kiedy Bóg "sprawia, aby kiełkował róg domu Izraela." To właśnie deszcz sprawia, że Izrael Boży kiełkuje, a ten dzień rozpoczął się 11 września 2001 roku, który był dniem wiatru wschodniego.

Sprawi, że potomkowie Jakuba zapuszczą korzenie; Izrael zakwitnie i wypuści pąki, i napełni oblicze świata owocem. Czy uderzył go tak, jak uderzył tych, którzy go bili? Albo czy został zabity jak ci, których on zabił? Wedle miary, gdy wypuszcza pędy, będziesz się z nim spierał; on powstrzyma swój srogi wiatr w dniu wschodniego wiatru. Dlatego przez to zostanie oczyszczona nieprawość Jakuba; i na tym polega cały owoc: że zostanie usunięty jego grzech; gdy uczyni wszystkie kamienie ołtarza jak kamienie wapienne rozbite na kawałki, gaje i posąg nie ostoją się. Izajasz 27:6-9.

Egipt zostaje przekazany bestii papieskiej, gdy wylewany jest późny deszcz. Późny deszcz zaczął pokrapiać, gdy wiatr wschodni, przedstawiający islam Trzeciego Biada, został „wstrzymany”, czyli powściągnięty 11 września 2001 roku. Wówczas deszcz zaczął być odmierzany (pokrapiać) Izrael, gdy Izrael zaczął wypuszczać pąki. Przy prawie niedzielnym, gdy Trzecie Biada powraca, późny deszcz wylewany jest bez miary. Pomiędzy 11 września 2001 roku a wkrótce nadchodzącym prawem niedzielnym „nieprawość Jakuba” zostaje oczyszczona, a hebrajskie słowo „oczyszczona” oznacza „prześlądana”. Przy prawie niedzielnym bestia papieska otrzymuje Egipt (smoka), jako że owi dziesięciu królów dopuszcza się nierządu z papieżem, tworząc ogólnoswiatowy obraz bestii.

Przed ustawą niedzielną, w czasie pieczętowania stu czterdziestu czterech tysięcy, odstępczy republikański róg tworzy obraz bestii wraz z odstępczym rogiem protestanckim, i w tej linii proroczej Partia Republikańska bierze górę nad Partią Demokratyczną, ponieważ Partia Demokratyczna jest mocą smoka, a Partia Republikańska jest władzą, która tworzy obraz papieża.

W proroczej historii bestii z ziemi zostaje wskazany koniec Partii Demokratycznej oraz Partii Republikańskiej. Te dwie partie tworzą róg republikanizmu, lecz wskazują na wewnętrzny konflikt, który przenika całą historię bestii z ziemi. Ten róg (republikański) stanowi wewnętrzny mikrokosmos dwóch rogów bestii z ziemi.

W świadectwie królestwa Medów i Persów to ostatni róg wyrósł wyżej, a w historii Ameryki jako pierwsza powstała Partia Demokratyczna, lecz na końcu Partia Republikańska wyrasta wyżej i zwycięża Demokratów. W historii późnego deszczu, która rozpoczęła się 11 września 2001 roku, globaliści, inspirowani przez smoka Demokraci wyszli z otchłani rozdziału jedenastego Apokalipsy i zgładzili Republikanów, kradnąc wybory w 2020 roku. Ich wojna przeciwko Trumpowi (i Republikanom) rozpoczęła się, gdy ogłosił swoją kandydaturę w 2015 roku, i od tego momentu tylko się nasilała.

Kiedy Demokraci ukradli wybory w 2020 roku, wprowadzili następnie Procesy Pelosi, lecz gdy Trump ogłosił swoją trzecią kampanię w 2022 roku, strach padł na Demokratów, a ich wściekłość tylko wzrosła, i wtedy zwrócili się przeciwko Trumpowi i jego zwolennikom z wielkim gniewem, bo wiedzieli, że ich czas jest krótki. Świątowali jego śmierć, lecz gdy powstał, ogarnął ich wielki strach.

A gdy dopełnią swego świadectwa, bestia, która wychodzi z bezdennej otchłani, wytoczy przeciw nim wojnę, zwycięży ich i zabije. Ich zwłoki będą leżeć na ulicy wielkiego miasta, które duchowo nazywa się Sodomą i Egiptem, gdzie także nasz Pan został ukrzyżowany. A ludzie spośród ludów, plemion, języków i narodów będą oglądać ich zwłoki przez trzy i pół dnia i nie pozwolą, aby ich zwłoki złożono do grobów. A mieszkańcy ziemi będą się z nich radować i weselić, i będą posyłać sobie nawzajem dary, ponieważ ci dwaj prorocy dręczyli mieszkańców ziemi. A po trzech i pół dnia Duch życia od Boga wszedł w nich i stanęli na nogi, a wielki strach padł na tych, którzy ich zobaczyli. Objawienie 11:7-11.

Okres, który wyznacza koniec Partii Demokratycznej, trwa od inauguracji Bidena w 2021 roku aż do inauguracji Trumpa w 2025 roku. Okres ten rozpoczął się Procesami Pelosi, które były czysto niekonstytucyjne i całkowicie polityczne z natury. Ta historia, przedstawiająca śmierć szóstego prezydenta od czasu końca w 1989 roku aż do ósmego prezydenta, który należy do siedmiu, zaczęła się od procesów politycznych (Procesów Pelosi) i kończy się śmiercią Partii Demokratycznej oraz drugą serią Procesów Pelosi, gdy cele polityczne zostają odwrócone.

Ilustracja tej historii znajduje się w jedenastym rozdziale Księgi Objawienia, którego pierwsze wypełnienie miało miejsce podczas rewolucji francuskiej. Rewolucja francuska jest klasycznym historycznym przykładem gilotynowego typu wojny politycznej, w której jedna rządząca partia zabija inną, po czym ta sama władza zostaje obalona i prześladowana.

Okres od zaprzysiężenia Bidena i Procesów Pelosi aż do drugiej inauguracji Trumpa i odwrócenia Procesów Pelosi wyznacza koniec Partii Demokratycznej oraz wskazuje moment, gdy Trump ponownie wdraża zestaw rozporządzeń wykonawczych wzorowanych na Ustawach o cudzoziemcach i podburzaniu. Wdrożenie tych rozporządzeń wykonawczych zapoczątkuje drugie Procesy Pelosi i wyznaczy początek okresu, w którym obraz bestii zacznie się na poważnie. Ten

okres kończy się wraz z wprowadzeniem w życie ustawy niedzielnej, zatem okres ten zaczyna się od rozporządzeń wykonawczych odpowiadających Ustawom o cudzoziemcach i podburzaniu, a kończy się ustawą niedzielną. Na tym etapie kończy się Partia Republikańska.

Oba okresy, reprezentujące zakończenie Partii Demokratycznej, a następnie Partii Republikańskiej, są proroczo ze sobą powiązane i są odzwierciedlone przez okres dwudziestu dwóch lat od 1776 do 1798. Ten okres ma trzy kamienie milowe: Deklaracja Niepodległości w 1776 roku, trzynaste lat później Konstytucja, a następnie Ustawy o cudzoziemcach i o podburzaniu z 1798 roku. Te trzy kamienie milowe znajdują wypełnienie w liniach Partii Demokratycznej i Partii Republikańskiej, choć zastosowanie drugiego i trzeciego kamienia milowego przypada na inny moment w każdej z tych linii.

Wyjaśnimy te drogowskazy i ich wypełnienia w następnym artykule.

Są tylko dwa obozy: Szatan działa swoją przewrotną, zwodniczą mocą i przez silne zwiedzenia chwyta wszystkich, którzy nie trwają w prawdzie, którzy odwrócili uszy od prawdy i zwrócili się ku baśniom. Sam Szatan nie wytrwał w prawdzie, jest tajemnicą nieprawości. Dzięki swej przebiegłości nadaje błędom niszczącym duszę pozór prawdy. W tym tkwi ich moc zwodzenia. To dlatego, że są fałszerstwem prawdy, spirytyzm, teozofia i podobne zwiedzenia zyskują tak wielką władzę nad umysłami ludzi. Na tym polega mistrzowskie działanie Szatana. Udaje Zbawiciela człowieka, dobroczyńcę rodzaju ludzkiego, i w ten sposób tym łatwiej wabi swoje ofiary do zguby.

Słowo Boże ostrzega nas, że nieustanna czujność jest ceną bezpieczeństwa. Tylko krocząc prostą ścieżką prawdy i sprawiedliwości możemy uniknąć mocy kusiciela. Lecz świat jest usidlony. Umiejętność Szatana przejawia się w obmyślaniu niezliczonych planów i metod, by osiągnąć swoje cele. U niego obłuda stała się wyrafinowaną sztuką, a on działa pod postacią anioła światłości. Tylko Boże oko przenika jego knowania, mające skazić świat fałszywymi i zgubnymi zasadami, które na swoim obliczu noszą pozór prawdziwej dobroci. Działa, by ograniczyć wolność religijną i wprowadzić do świata religii pewien rodzaj niewoli. Organizacje, instytucje, jeśli nie będą strzeżone mocą Bożą, będą działać pod dyktando Szatana, aby poddać ludzi pod kontrolę ludzi; a oszustwo i podstęp przybiorą pozór gorliwości o prawdę i o rozszerzanie królestwa Bożego. Wszystko, co w naszej praktyce nie jest jasne jak dzień, należy do metod księcia zła. Jego metody są praktykowane nawet wśród Adwentystów Dnia Siódmego, którzy twierdzą, że posiadają bardziej rozwiniętą prawdę.

Jeśli ludzie sprzeciwiają się ostrzeżeniom, które Pan im posyła, stają się nawet przywódcami w złych praktykach; tacy ludzie roszczą sobie prawo do sprawowania prerogatyw Boga — osmielają się czynić to, czego sam Bóg nie uczyni, usiłując kontrolować umysły ludzi. Wprowadzają własne metody i plany, a przez swoje błędne wyobrażenia o Bogu osłabiają u innych wiarę w prawdę i wnoszą fałszywe zasady, które będą działać jak zakwas, by skazić i znieprawić nasze instytucje i kościoły. Wszystko, co obniża ludzkie pojęcie sprawiedliwości, słuszności i bezstronnego sądu, jakkolwiek zamysł lub nakaz, który podporządkowuje ludzkich sług Boga kontroli ludzkich umysłów, nadwątlą ich wiarę w Boga; oddziela duszę od Boga, gdyż odwodzi z drogi ścisłej prawości i sprawiedliwości.

Bóg nie usprawiedliwi żadnego sposobu, dzięki któremu człowiek choćby w najmniejszym stopniu rządzi lub uciska swego bliźniego. Jedyłą nadzieją upadłego człowieka jest zwrócić się do Jezusa i przyjąć Go jako jedyne Zbawiciela. Gdy tylko człowiek zaczyna ustanawiać żelazne rządy nad innymi, gdy tylko zaczyna zaprzęgać i poganiać ludzi według własnego uznania, znieważa Boga i naraża na niebezpieczeństwo własną duszę oraz dusze swoich braci. Grzeszny człowiek może znaleźć nadzieję i sprawiedliwość jedynie w Bogu; a żaden człowiek nie jest sprawiedliwy dłużej, niż ma wiarę w Boga i utrzymuje z Nim żywotną więź. Kwiat polny musi mieć korzeń w ziemi; potrzebuje powietrza, rosy, deszczu i słońca. Będzie się rozwijał tylko o tyle, o ile otrzymuje te dobra, a wszystkie pochodzą od Boga. Podobnie jest z ludźmi. Od Boga otrzymujemy to, co służy życiu duszy. Ostrzeżono nas, by nie pokładać ufności w człowieku ani w ciele upatrywać swojej siły. Na wszystkich, którzy tak czynią, ciąży przekleństwo. Materiały z 1888 roku, 1432–1434.